

Luren na Miasto

BIBLIOTEKA  
KOSZALIN

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

### Nowy gangsterski nalot na terytorium Chin Ludowych

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 23 września samoloty amerykańskie dokonały ponownie nalotu na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.

23 września o godz. 22.01 samolot amerykański przeleciał nad granicą koreańską - chińską i dokonał nalotu na wieś Lakuszo w powiecie Klandian w prowincji Laodun, po czym odleciał w kierunku pr. ludniowym.

O godz. 22.15 inny samolot amerykański zawił się nad miastem Antung i zrzucił 12 bomb na północno - wschodnią część miasta.

# Przebieg KOSZALIŃSKI

PISMO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena z 5  
Stron 4  
Wydanie D

Nr 264 (535) KOSZALIN, PONIEDZIAŁEK 25 WRZEŚNIA 1950 R. ROK II



Przez cztery dni gościła w naszym województwie delegacja kolchoźników radzieckich. W tym czasie nasi drodzy goście zwiedzili wiele spółdzielni produkcyjnych, PGR i ośrodków maszynowych. Na zdj.: grupa gości radzieckich z kierownikiem delegacji Teodorem Dubkowieckim przed autokarem na krótko przed odjazdem.

## Nieludzkie zbrodnie amerykańskich najeźdźców nie załamiają oporu koreańskich mas ludowych walczących o swe społeczne i narodowe wyzwolenie

### Raport koreańskiej komisji do badań zbrodni popełnionych przez agresorów

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Phenianu, utworzona niedawno przez Demokratyczny Front Ojczyzny Zjednoczenia Korei, komisja śledcza do badań wyrządzonych strat i popełnionych przez agresorów amerykańskich i klikę Li Syn-mana zbrodni, opublikowała swój drugi raport. W raporcie tym czytamy:

„Zbrojni najeźdźcy amerykańscy, prowadzący wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, celem jego ujarznienia i przekształcenia jego kraju w kolonię, popełniają coraz bardziej nieludzkie zbrodnie, łamiąc brutalnie zasady prawa międzynarodowego i Kartę ONZ.

Samoloty amerykańskie dokonywały nalotów na bezbronne miasta koreańskie i zamieniają je w ruiny. Lotnicy amerykańscy bombardują i ostrzeliwiają z broni pokładowej, burzą i palą domy mieszkalne, szpitale, szkoły, teatry i inne instytucje kulturalne.

W dniu 6 lipca ciężkie bombowce amerykańskie obrzuciły bombami burzącymi i zapalającymi rejon gminy Anson w prowincji Kendzi, burząc doszczętnie lub paląc 789 domów mieszkalnych. W dniu 28 lipca na wieś Gucon (prowincja północny Kenson), samoloty amerykańskie zrzuciły przeszło 70 bomb, burząc całkowicie 120 domów mieszkalnych.

Rozdział trzeci raportu komisji zawiera fakty masowego tępienia ludności koreańskiej w wyniku barbarzyńskiego bombardowania i ostrzeliwania przez lotnictwo amerykańskie miast, wsi i osad koreańskich.

### Wasze doświadczenia i rady pomogą nam w budowie socjalistycznej wsi

CZTERY DNI gościła w naszym województwie delegacja kolchoźników radzieckich. Przez cztery dni produkujący ludzie wsi radzieckiej — przewodniczący kolchozów, dyrektorzy maszynowo-tractorowych stacji, mistrzynie wysokich urodzajów i udajów, zwołani traktorzyści i kombajnery, — rolnicy stalinowskiej epoki — kolchoźnicy — objęliśmy naszą wieś. Byli w goście w naszych młodych spółdzielniach produkcyjnych — zwiastunach dokonującej się w świadomości mało i średniorolnych chłopów, przemiany i zdecydowanego ich wstąpienia na drogę budownictwa nie znającej wyzysku i zacołania — światłej, zamożnej, wyposażonej w nowoczesną technikę — socjalistycznej wsi. Zwiedzali nasze POM, zadaniem których jest pomagać spółdzielniom produkcyjnym w przyswojeniu sobie produkcyjnych sposobów uprawy i hodowli, pomagać mało i średniorolnym w skutecznej walce klasowej na wsi. Gościli w szkołach rolniczych, w wiejskich przedszkolach i żłobkach — tych pierwszoklasistów nowych, szczęśliwszych, radośniejszych dni, jakie nastąpiły dla wiejskiej kobiety, dla chłopskiej młodzieży. I wszędzie dokąd przybywali, witano ich radośnie chlebem i solą, kwiatami, otwartym sercem, jak swoich, najbliższych, najdroższych, jak nauczycieli i przyjaciół, którzy utworzyli nam drogę, służąc nam doświadczeniem i pomocą.

POBYT delegacji kolchoźników radzieckich u nas stał się manifestacją niewzruszonej przyjaźni pomiędzy naszym i radzieckim narodem. Przyczynił się jeszcze bardziej do bliźszego, wzajemnego poznania i do dalszego pogłębienia braterskich uczuć pomiędzy pracującymi chłopami Polski i kolchozowym, radzieckim chłopstwem.

W zwycięstwach narodu radzieckiego, odniesionych wczoraj na polu śmiertelnej walki z nienawistnym wrogiem całej postępowej ludzkości — hitleryzmem i faszyzmem, w zwycięstwach narodu radzieckiego, odnoszonych codziennie pod kierownictwem WKP(b), na wszystkich frontach pokojowego budownictwa — masy pracujące całego świata widzą wspaniałe potwierdzenie słuszności generalnej linii partii Lenina — Stalina.

Busola naszej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest marksizm - leninizm. Korzystając z doświadczeń WKP(b), partia nasza prowadzi nas do zwycięstwa na wszystkich odcinkach naszego życia, kierując socjalistycznym budownictwem, przynosząc masom pracującym dobrobyt i kulturę. Każdym naszym osiągnięciem, zobowiązani jesteśmy partii bolszewickiej, jej wodzom, zobowiązani jesteśmy Związkowi Radzieckiemu, podobnie jak zobowiązani (Dok. na str. 3-ej)

W dniu 30 sierpnia myśliwce amerykańskie pięćdziesiąt razy dokonywały nalotów na powiat Bonsan, ostrzeliwując chłopów na polach i pieczych na drogach. Zabitych zostało 9 mężczyzn.

IV rozdział zawiera liczne fakty, świadczące o celowym niszczeniu przez agresorów amerykańskich koreańskich zakładów przemysłowych. W celu zniszczenia gospodarki Korei, najeźdźcy amerykańscy niszczą planowo pokojo

### Rząd amerykański usiłuje wykorzystać ONZ do zamaskowania swych agresywnych planów

NOWY JORK (PAP). W sobotę, 23 września odbyło się kolejne posiedzenie plenarne Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Przewodniczący Komisji Mandatowej delegat belgijski Nisseau odczytał sprawozdanie Komisji.

Po odczytaniu sprawozdania przez delegata Belgii, delegat radziecki Malik założył protest przeciwko Jeczyji Komisji Mandatowej, uznającej pełnomocnictwa delegatów kliką kuomintangowskiej. Komisja Mandatowa — powiedział Malik — uznaje pełnomocnictwa grupy kuomintangowskiej, która usurpuje prawa delegacji chińskiej, lecz nie reprezentuje Chin.

Następnie Zgromadzenie podjęło na nowo debatę ogólną.

Przedstawiciel Holandii Stikker poparł wszystkie wnioski amerykańskie, utrzymując swe przemówienie w tonie, wzorowanym jak najdokładniej na przemówieniu delegata USA, Achesona.

Delegat Republiki Chilijskiej Santa - Cruz oświadczył,

### Wszystkie ataki amerykańskie na przedpolach Seulu zostały zwycięsko odparte

Agencja TASS donosi z Phenianu: Naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej ogłosiło w dniu 24 września rano komunikat, stwierdzający, że oddziały armii ludowej toczą w dalszym ciągu zaciekłe walki obronne z nieprzyjacielem. Wojska ludowe, które w rejonie Jongdungpo i w rejonie Suwon zatrzymały nieprzyjaciela, walcząc zaciekłe z wojskami amerykańskimi, zadając im ciężkie straty.

Oddziały armii ludowej, broniące Seulu, udaremniały nieprzyjacielskie próby wbić klin w linie obronne.

W dniu 22 września oddziały obrony wybrzeża zostały w rejonie Pohang dwa torpedowce amerykańskie.

Naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej ogłosiło, że natarcie amerykańskich oddziałów desantowych w rejonie Inczonu zostało zastrzyżone przez wojska ludowe.

Dnia 23 września, wspierała przez jednostki pancerne ataki poszczególnych oddziałów amerykańskich, usiłujących wdrzeć się do Seulu — zostały odparte. Około tysiąca nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów poległo lub odniosło rany.

### Do aktywniejszej walki z kulakami i ich sojusznikami wzywają przedstawiciele stutysięcznych rzesz pracujących chłopów — członków ZSCh

Statutowy Wojewódzki Zjazd delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej, który odbył się wczoraj w Szczecinie, zgromadził cały aktyw wiejski ZSCh z terenu naszego województwa. Oprócz licznie przybyłych przedstawicieli organizacji społecznych, partii i ZSL, Zjazd zaszczepił swą obecnością delegację kolchoźników radzieckich, przybywającą wczoraj z Szczecinie.

Z entuzjazmem, spontanicznymi oklaskami i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, chorążego pokoju i wielkiego Stalina, witali chłopcy Po morza Szczecińskiego przedstawiciele socjalistycznej, radzieckiej wsi. Na zjazd przybyli również przedstawiciele konsulatu radzieckiego w Szczecinie.

Witając Zjazd w imieniu uczącej się młodzieży w liceach pedagogicznych, zetempowico Kozłowski oświadczył, że synowie robotników i chłopów, uczący się w szkołach pedagogicznych wróca na wieś, by razem z armią aktywistów wiejskich, korzystając z doświadczeń bohaterów radzieckiej młodzieży komsomolskiej budować nową socjalistyczną wieś.

Wchodząc na salę obrad delegację radzieckich kolchoźników powitał przewodniczący zarządu wojewódzkiego ZSCh, tow. Kallnowski.

„Chłop polski rozumie, że wyzwolenie swe zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu i jego potężnej armii. W imieniu tysięcy pracujących chłopów naszego województwa my, członkowie spółdzielni produkcyjnych, mało i średniorolni chłopcy przesyłamy chłopom i robotnikom Związku Radzieckiego serdeczne pozdrowienia. Dumni jesteśmy, że możemy budować nowy ład na wsi w oparciu o Wasze doświadczenia i za Waszym przykładem”.

Głos zabrał z kolei kierownik delegacji radzieckiej tow. DUBKOWIECKI, który życzył zebranych owocnej pracy w dalszej przebudowie i rozbudo-



# Siła ONZ polega na tym, że jest ona oparta na zasadzie równouprawnienia państw a nie na zasadzie panowania jednych nad drugimi

Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych rozpoczyna swą pracę jak zwykle od dyskusji ogólnej, w której podsumowuje wyniki działalności ONZ za rok ubiegły oraz wytycza nowe zadania i sposoby ich realizacji. Jednak przedstawiciele niektórych delegacji w swych dalszych przemówieniach obrał inną drogę.

Tak np. sekretarz stanu USA nie cofnął się przed brutalną napaścią na Związek Radziecki usiłując wciągnąć nas na drogę, nie mającą nic wspólnego z ważnymi zadaniami, stojącymi przed Zgromadzeniem, zwłaszcza w obecnej sytuacji międzynarodowej, wymagają-

## Przemówienie min. A. Wyszyńskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w dniu 20. IX. 1950 r.

**NOWY JORK (PAP), NA PLENARNYM POSIEDZENIU ZGROMADZENIA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR — ANDRZEJ WYSZYŃSKI — WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE, W KTÓRYM OŚWIADCZYŁ M. IN.:**

go wpływu i autorytetu dla pokojowego uregulowania problemu koreańskiego, zgodnie z zasadami słuszności i prawa międzynarodowego.

W tym samym czasie, gdy w krajach, należących do przybrzeża północno-atlantycznego, trwa wściekły wyścig zbrojeń, prowadzi się gwałtowną propagandę nawołującą do nowej wojny i rozpala się psychozę wojenną — w Związku Radzieckim rozwija się poko-

jowa, celowa i twórcza praca, a wszystkie siły kraju poświęca się dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej i podniesieniu dobrobytu i poziomu życia narodu radzieckiego.

W dziedzinie polityki zagranicznej Związek Radziecki stał i stoi nadal na stanowisku umocnienia przyjaznych stosunków i współpracy ze wszystkimi narodami, dążącymi do tych samych celów.

rykańskich działaczy politycznych i państwowych, jak np. szef połączonej grupy sztabów — gen. Bradley, były minister obrony USA — Johnson, minister marynarki — Matthews, gen. Mac Arthur i inni.

O tym, jak wygląda ich propaganda, można zorientować się np. z listu Mac Arthura do „weteranów wojen zagranicznych”, zawierającego zaręczane plany w stosunku do Chin i całego Oceanu Spokojnego. Świadczy o tym również niedawna wypowiedź ministra marynarki USA — Matthews, który, zasłaniając się frazesami o pokoju, wcale nie

kępował się nawoływać do wojny agresywnej. Były minister obrony narodowej Johnson w całym szeregu swych wystąpień również otwarcie podburzał do wojny i do zastosowania w niej wszelkich środków, włącznie z bronią atomową i bakteriologiczną.

Zakaz propagandy wojennej odpowiada żywotnym interesom narodów całego świata. Rząd radziecki wzywa Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych do podjęcia dalszych wysiłków w celu położenia kresu podobnej propagandzie, skierowanej przeciwko pokojowej współpracy narodów i podkopującej sam fundament Organizacji Narodów Zjednoczonych. Propaganda taka nie może pozostać bezkarna, a winnych takiej propagandy należy pociągać do odpowiedzialności.

### Osiągnięcia ONZ w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów

Gdy sięgnęliśmy pamięcią do poprzednich sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, to możemy stwierdzić, że, nie zważając na trudności napotykane przez ONZ, powzięto jednak szereg uchwał, zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wystarczy przypomnieć tak ważne postanowienie Zgromadzenia, jak jednogłośnie uchwalone w 1946 roku o zakazie użycia energii atomowej dla celów wojennych i ustanowieniu międzynarodowej kontroli nad przestrzeganiem tego zakazu — można przypomnieć uchwalone w tymże roku postanowienie „o zasadach, określających normowanie i ograniczenie zbrojeń”, w którym Zgromadzenie zalecało Radzie Bezpieczeństwa, by przystąpiła do opracowania konkretnych zarządzeń w celu wprowadzenia powszechnego unormowania i ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych, — można przypomnieć uchwałę drugiej sesji Zgromadzenia z 1947 roku o środkach, jakie należy przedsięwziąć przeciwko propagandzie wojennej i podżegaczom do nowej wojny oraz szereg innych uchwał i decyzji, dotyczących utrzymania pokoju i ważnych zagadnień współpracy międzynarodowej.

### Kadłubowa Rada Bezpieczeństwa jest narzędziem w rękach imperialistów

Znana jest powszechnie rola Rady Bezpieczeństwa w systemie ONZ. Rola ta polega na ponoszeniu głównej odpowiedzialności za utrzymanie pokoju. Znana jest również odpowiedzialność, ponoszona przez pięć wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa: USA, Wielką Brytanię, Francję, Chiny i ZSRR. Powinny one działać w duchu jedności i zgody, bez czego Rada Bezpieczeństwa nie może podejmować żadnych decyzji, dotyczących zagadnień międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, ponieważ decyzje w tych sprawach uważane są za obowiązujące jedynie wówczas, gdy wśród siedmiu głosów, jakie padły za daną decyzją, znajdują się głosy wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Zbytecznym jest dowodzić, że sytuacja w Radzie Bezpieczeństwa nie może być uważana za normalną, gdy bodaj jeden spośród jej pięciu stałych członków jest nieobecny, lub gdy osoba pretendująca do reprezentowania państwa nie posiada pełnomocnictwa rządu, sprawującego władzę w danym państwie. Jednakże taka właśnie sytuacja zaistniała obecnie w Radzie Bezpieczeństwa i w ONZ.

Chodził w tym wypadku o Chin. W charakterze przedstawiciela Chin występował osoba, wcale nie reprezentująca Chin i nie upoważniona do tego reprezentowania przez jedynego legalny rząd chiński — centralny rząd ludowy.

Delegacja USA w Radzie Bezpieczeństwa wraz z delegacjami kilku innych państw, popierających USA, brutalnie gwałcił prawo suwerenne narodu chińskiego, upomniawszy odnawiając żądanie Chińskiej

organizacji Narodów Zjednoczonych jeszcze wyraźniej stanęły zadania usunięcia groźby nowej wojny, zacieśnienia współpracy między narodami, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Związek Radziecki przywiązywał zawsze dużą wagę do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Szef rządu radzieckiego Józef Stalin jeszcze w roku 1946, na początku działalności ONZ, podkreślił znaczenie tej Organizacji, oświadczając, że: „Jest ona poważnym narzędziem zachowania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa”.

„Siła tej Międzynarodowej Organizacji — oświadczył wówczas Józef Stalin — polega na tym, że jest ona oparta na zasadzie równouprawnienia państw, a nie na zasadzie panowania jednych nad drugimi. Jeśli ONZ uda się zachować również na przyszłość za sobą równouprawnienie, to odegra ona bezspornie wielką dodatnią rolę w dziele zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa”.

Takie jest stanowisko rządu radzieckiego wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z punktu widzenia tego stanowiska Związek Radziecki określa swe zadania i na obecnej sesji.

Republiki Ludowej usunięcia ze składu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciela resztek reakcyjnej klikki kuomintangowskiej i sprzeciwiając się uznaniu jedynego, posiadającego pełnomocnictwa delegata Chin, pana Czan Wen-tiana, wyznaczonego przez centralny rząd ludowy delegatem do ONZ.

Co więcej, przez swe bezprawne działania Stany Zjednoczone dokonują zamachu na terytorialną nietykalność i całość Chińskiej Republiki Ludowej. Znajduje to swój wyraz w akcji na wyspie Tajwan, będącej integralną częścią Chin, co zostało uznane w porozumieniu między USA, Wielką Brytanią i Chinami w Kairze jeszcze w roku 1943, jak również w takich faktach, jak pogwałcenie przez amerykańskie lotnictwo wojskowe granic powietrznych państwa chińskiego.

Należy zaznaczyć, że delegacja USA w Radzie Bezpieczeństwa wraz z kilkoma innymi delegacjami, popierającymi ją, powzięła szereg bezprawnych i niesłusznych uchwał w sprawie koreańskiej. Uchwałami tymi Stany Zjednoczone usiłowały zamaskować interwencję zbrojną w Korei, rozpoczętą — jak wiadomo — przed powzięciem w dniu 27 czerwca br. decyzji przez Radę Bezpieczeństwa.

Delegacja radziecka ma zamiar powrócić do tych spraw i omówić je bardziej szczegółowo podczas późniejszych prac Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Delegacja ZSRR uważa jednak za konieczne już teraz podkreślić, że Zgromadzenie nie spełniłoby swego obowiązku, gdyby nie użyło całego swe

### Związek Radziecki zmierza do usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju

Związek Radziecki walczy konsekwentnie przeciwko wszelkim awanturom wojennym, przeciwko zagrożeniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Państwo radzieckie od pierwszych dni swego powstania prowadzi niezlomnie konsekwentną politykę, zmierzającą do usunięcia groźby wojny i do utrwalenia pokoju. Naród radziecki słusznie uważa, że realizacja wielkich celów budownictwa socjalistycznego, rozwoju gospodarczego i rozwoju kulturalnego może być najlepiej zagwarantowana na długie lata w warunkach pokojowych. Narodowi radzieckiemu obce są dążenia militarystyczne i wszelkie plany ekspansji, w myśl których działają wpływowo grupy krajów kapitalistycznych. W walce o pokój Związek Radziecki dąży uporczywie do realizacji szeregu ważnych przedsięwzięć, które mogłyby zapewnić zwycięstwo tej walce, które przyczyniłyby się do umocnienia wzajemnego zaufania w stosunkach międzynarodowych i usunęłyby groźbę nowej wojny.

Wielkie zadanie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych od dawna już stoi przed wszystkimi miłującymi pokój krajami. Już w roku 1946, tj. przed

### O zakaz broni atomowej

W zagadnieniu usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju szczególne znaczenie posiada wyrażenie się użycia broni atomowej i ustanowienie odpowiedniej ścisłej kontroli międzynarodowej. Propozycja rządu radzieckiego o bezwzględnym zakazie broni atomowej i ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej spotykają się z gorącym poparciem ze strony setek milionów zwolenników pokoju we wszystkich krajach.

Jeden z największych wynalazków naukowych naszej epoki — odkrycie energii atomowej, dający gigantyczne możliwości rozwoju sił produkcyjnych i podniesienia dobrobytu narodów — nie powinien być wykorzystany dla celów niszczycielskich i mordowania ludzi. Energia atomowa powinna być oddana całkowicie i wyłącznie na usługi pokojowej, twórczej pracy. Obowiązkiem ONZ jest rozprawić się ostаточно z bronią atomową i innymi

czterema laty, Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, stwierdzającą konieczność jak najszybszego ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych i opracowało w tym celu konkretne wnioski, wychodząc z założenia, że ograniczenie zbrojeń będzie dotyczyło podstawowych rodzajów broni współczesnej wojny, a nie tylko drugorzędnych rodzajów uzbrojenia. Jednocześnie Zgromadzenie uznało za konieczne przyspieszenie dyskusji nad konwencją o zakazie broni atomowej i ustanowieniu międzynarodowej kontroli i inspekcji w celu zapewnienia wykorzystania energii atomowej jedynie dla zadań pokojowych.

W dziele ograniczenia zbrojeń najważniejsza rola przypada do wielkim mocarstwom. W związku z tym rząd radziecki wysuwa przed wielkim mocarstwami ważne zagadnienie konieczności ograniczenia w ciągu 1950 roku o 1/3 sił zbrojnych lądowych, wszelkiego rodzaju sił powietrznych oraz sił morskich, przewidując, że zagadnienie dalszego ograniczenia sił zbrojnych zostanie rozpatrzone w przyszłości na jednej z najbliższych sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

W tym głównym rodzaju broni masowej zagłady ludności. Takie jest zadanie milionów i milionów ludzi.

Przeciwko zakazowi broni atomowej jak i przeciwko ograniczeniu zbrojeń występują ci, którzy rozpalać psychozę wojenną, którzy prowadzą propagandę wojenną, którzy knują plany nowej wojny, maskując swe przygotowania wrzaskiem o „obronie” i oszczerstwami na pokojową politykę Związku Radzieckiego.

Nie pierwszy już rok w krajach bloku północno-atlantycznego prowadzi się wzmożoną kampanię w celu urobienia opinii publicznej na korzyść nowej wojny, przy czym propaganda ta nie tylko nie ucicha, lecz coraz bardziej rozszerza się pod wszelkiego rodzaju pretekstami, sens których jest zawsze ten sam: — usprawiedliwić szalony wyścig zbrojeń łącznie z bronią atomową.

### O zakaz propagandy wojennej

Już w roku 1947, a następnie w latach 1948 i 1949 rząd radziecki występował przeciwko podobnej propagandzie. Ostatecznie Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powzięło uchwałę, potępiającą propagandę wojenną i zalecającą rządów wszystkim krajów, należącym do ONZ, popieranie propagandy pokojowej w celu umocnienia i rozwoju przyjaznych stosunków między wszystkimi narodami. Wówczas wy-

mienione zostały nazwiska najbardziej podżegaczy wojennych, którzy, jak np. Churchill, John Foster Dulles i szereg innych, dotychczas nie uspokoiili się i w dalszym ciągu spiskują przeciwko sprawie pokoju.

Przyłączyli się do nich nowi podżegacze wojenni, jawnie propagujący plany zabójcze. W liczbie takich propagatorów nowej wojny można wymienić szereg odpowiedzialnych ame-

### Na wielkich mocarstwach spoczywa szczególna odpowiedzialność

Rząd radziecki w swych prośbach pokojowych wychodzi niezmiennie z założenia, że pokój może być zapewniony i utrwalony dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich narodów, wielkich i małych. Rząd radziecki wychodzi również z założenia, że na wielkich mocarstwach spoczywa szczególna odpowiedzialność, posiadają one bowiem największe możliwości wpływania na bieg i rozwój stosunków międzynarodowych i rozporządzają największymi środkami, dającymi możliwość zapobieżenia wojnom i utrwalenia pokoju. Oto dlaczego rząd radziecki uważa za sprawę szczególnie ważną, by 5 wielkich mocarstw: USA, W. Brytania, Francja, Chiny i ZSRR połączyły swe pokojowe wysiłki i zawarły pakt dla utrwalenia pokoju. Poparty przez wszystkie miłujące pokój narody, pakt ten będzie mógł przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania, jak również powszechnej gotowości usunięcia groźby nowej wojny i zapewnienia bezpieczeństwa narodów.

Rok miniony cechowały wydarzenia o wielkim międzynarodowym znaczeniu. Północno-atlantyczny blok i jego sztaby wojskowe wzmocniły swą agresywną działalność. W USA i w szeregu krajów zachodnio-europejskich odbywa się szalony wyścig zbrojeń i prowadzona jest wzmagająca się ostro propagandą na rzecz nowej wojny. Kontynuowane są usiłowania uzbrojenia Niemiec zachodnich i Japonii i przekształcenia ich w bazy

strategiczne dla przyszłej agresji.

W Korei toczy się wojna, narzucona przez obcych interwentów narodowi koreańskiemu, walczącemu o niepodległość i zjednoczenie. Europa nie zaleczyła jeszcze ran, zadanych jej w poprzedniej wojnie, a oto zawiązała nad nią znów groźba nowej wojny.

W tych warunkach rząd radziecki tym bardziej stanowczo i zdecydowanie prowadzi nadal swą walkę przeciwko groźbie nowej wojny oraz realizuje konsekwentnie i nieustępliwie swą politykę pokoju i przyjaźni między narodami.

Delegacja radziecka, w celu utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów oraz usunięcia groźby wojny, wniosła na polecenie rządu ZSRR, na obrady Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych następującą deklarację: o usunięciu groźby nowej wojny oraz o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów. (tekst deklaracji podaliśmy wczoraj).

Taka jest droga — powzięta na zakończenie min. Wyszyńskiego, — na którą Związek Radziecki wzywa inne narody w dalszej trudnej sytuacji. Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powinno wstąpić na tę drogę i kroczyć po niej odważnie.

Taki jest nasz program, program walki o pokój, program utrwalenia pokoju i współpracy między narodami, program usunięcia groźby nowej wojny.

## Obchód 25-lecia twórczości Władysława Broniewskiego

WARSZAWA (PAP). Obchód 25-lecia twórczości Władysława Broniewskiego, zorganizowany pod protektorem premiera Józefa Cyrankiewicza, zaangażowany zostanie w stolicy uroczystą akademią, która odbędzie się w dniu 25 bm. w Państwowym Teatrze Polskim.

W następnych dniach przewidziane są wieczory literackie.

Centralny wieczór autorski Broniewskiego, przeznaczony dla robotników warszawskich zakładów pracy — z udziałem poety — jublata odbędzie się w dn. 29 w Państwowym Teatrze Nowym.

Niezależnie od obchodu jubileuszowego w Warszawie, w całym kraju przewidzianych jest 100 wieczorów literackich, poświęconych twórczości Broniewskiego.

W SKŁAD KOMITETU HONOROWEGO OBCHODU JUBILEUSZOWEGO, NAD KTÓRYM PROTEKTORAT OBJAŁ PREMIER JÓZEF CYRANKIEWICZ, WCHODZĄ:

JAKUB BERMAN — członek Biura Politycznego KC PZPR, EDWARD OCHAB — sekretarz KC PZPR, STEFAN DYBOWSKI — minister kultury i sztuki, WITOLD JAROSIŃSKI — minister oświaty, WŁODZIMIERZ SO-

KORSKI — wiceminister kultury i sztuki, JERZY ALBRECHT — przewodniczący Stolecznej Rady Narodowej, FRANCISZEK AFRYAS — budowniczy Polskiej Ludowej, kopalnia Brzeszcze, ALEKSANDER BURSKI — przedstawiciel CRZZ, JULIUSZ KRAJEWSKI — prezes Zw. Pol. Art. Plastyków, WŁADYSŁAW KRASNOZYBICKI — przewodniczący Zw. Zaw. Pracow. Sztuki i U. i. t. u., LEON KRUCZKOWSKI — prezes Zw. Literatów Polskich, HENRYK LUKREG — prezes Zw. Dzielnicarzy RP, WŁADYSŁAW MATWIN — przewodniczący ZMP, JERZY PUTRAMENT sekretarz generalny Zw. Literatów Polskich, WITOLD RUDZIŃSKI — prezes Zw. Kompozytorów Polskich, LEON SCHILLER — prezes SPAT i F oraz literacki, ST. RYSZARD DOBROWOLSKI, JAROSŁAW IWASZKIEWICZ, MIECZYSLAW JASTRUBIŃSKI, ALEKSANDER MALISZEWSKI, LEON PASTERNAK, LUCJAN RUDNICKI, LEOPOLD STAFF, JULIAN TWIM, ADAM WAZYK, STANISŁAW WYDOLSKI, WIKTOR WORSZYLSKI, TADEUSZ KUBIAK.



**Dr. Jerzy Sztuchelski**

wiceminister zdrowia

# Skończyć z pobłażaniem pijaństwu!

Liczne i wielkie osiągnięcia, jakie posiadamy we wszystkich dziedzinach życia Polskiej Ludowej, nie mogą zasłaniać pewnych szkodliwych zjawisk, jakie panoszą się jeszcze w naszej rzeczywistości. Trzeba o nich mówić z całą otwartością i surowością. Takim niepokojącym faktem zatruwającym życie naszego społeczeństwa jest pijaństwo.

Spójrzcie alkoholu, którego wysokość na ogół nie odbiega od spożycia w innych krajach, przybiera u nas zbyt często charakter nadużycia, staje się czynnikiem destrukcyjnym w życiu zarówno jednostki jak i społeczeństwa.

Co jest bardziej niepokojące, to fakt, że pije młodzież, przede wszystkim młodzież pracująca. Szerzy się również pijaństwo w środowiskach robotniczych. Wzrastające zarobki i premie osiągnięte ze wspólnego zawodnictwa są nieraz traczone na zakup wódki. W wielu miejscowościach zdarzają się wypadki konsumpcji spirytusu skażonego. Przed paru dniami w Szczecinie nastąpiło wskutek tego zbiorowe zatrucie spirytusem skażonym, co pociągnęło za sobą pewną ilość wypadków śmiertelnych, lub utraty wzroku. W przychodniach przeciwalkoholowych leczą się około 78000 osób, w szpitalach psychiatrycznych około 5 proc. ogólnej liczby chorujących stan jest równoznaczny z ciężką chorobą.

Nic nie wskazuje na zmniejszenie się tych nienormalnych zjawisk. Jeżeli nadal wzrost zarobków będzie wpływał na powiększenie spożycia wódki — to zjawisko to może stać się groźne.

Istnieje niebezpieczeństwo niedoceniania niebezpieczeństwa pijaństwa. Rozpowszechnione jest w naszym społeczeństwie pobłażanie dla tego destrukcyjnego zjawiska. Ten stopień przekrawa się na każdym kroku w życiu, w prasie i w literaturze.

Takie nastroje lekceważenia i zbywania sprawy pijaństwa przejawiają się nieraz wśród aktywistów partyjnego i działaczy związkowych i wielu cennych pracowników wybijających się skądinąd swą aktywnością i uspołecznieniem w pracy.

Pijaństwo wychodzi w naszych czasach daleko poza granice spraw indywidualnych.

Powoduje ono nie tylko szkody w zdrowiu jednostki, przyczynia się do marnotrawstwa, niszczy i rozstraja życie rodzinne, ale ma ono również szerokie znaczenie społeczne i gospodarcze. Jest ono równoznaczne ze zmniejszoną wydajnością pracy, powoduje zwiększenie absencji, przyczynia się do zwiększenia ilości nieszczęśliwych wypadków i nieuleczalnego inwalidztwa. Wywołuje awarie i straty materialne w naszej gospodarce. Jest to jedna z form marnotrawstwa, którego rozmiar i znaczenie są jeszcze niedoceniane.

Trzeba sobie również zdawać sprawę, z tego, że pijaństwo stępiła instynkt społeczny i popycha do chuligaństwa i nieobliczalnych wyburzeń, staje się jedną z dróg demoralizowania i rozbrajania klasy robotniczej, szerzy się przede wszystkim w najbardziej zacofanych i reakcyjnych środowiskach i niejednokrotnie jest wykorzystywane jako narzędzie w rękach wroga klasowego.

W okresie, gdy cały kraj żyje zadaniami Planu 6-letniego, gdy wykonanie i przekroczenie planu gospodarczego decyduje o naszej przyszłości i dobro

bycie jest drogą utrwalenia pokoju i budowania socjalizmu, zagadnienie walki z pijaństwem jest sprawą polityczną. Pijaństwo musi być oceniane jako obiektywne szkodnictwo i jako szkodnictwo winno być zwalczane.

Walkę z pijaństwem nie jest sprawą prostą. Przede wszystkim trzeba przypomnieć, że szereg doświadczeń prohibicyjnych opartych na zasadach ograniczeń ekonomicznych wykazuje bardzo ograniczoną skuteczność tej drogi.

Walkę z pijaństwem trzeba oprzeć na szerokiej akcji społecznej, nie należy zrażać się tym, że zwalczanie alkoholizmu przez dłuższy czas było ośmieszane działalnością dewotek i kleru i zaszczytowało opinię o bezsilności akcji społecznej w tej dziedzinie. Walka społeczna z pijaństwem jest drogą słuszną, jeśli zajmą się nią masowe organizacje społeczne, jak przede wszystkim związki zawodowe, Związek Sam. Chł. i Liga Kobiet — jeśli walkę o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o wykonanie rozpoczętego planu narodowego, o zwiększenie wydajności pracy, o nową socjalistyczną kulturę i nowy poziom

moralny, powiąże się jak najściślej z walką z pijaństwem — jeśli pijaństwo będzie tak zwalczane, jak walczy się ze spekulacją, absencją, bumelanctwem. Przede wszystkim od kierownictwa ruchu zawodowego i aktywności związkowej trzeba oczekiwać zajęcia się i przeprowadzenia energicznej i konsekwentniejszej niż dotychczas kampanii zwalczania pijaństwa. Konieczne jest zmobilizowanie opinii społecznej i wywieranie stałego i surowego nacisku na zdemoralizowaną jednostki. Kluczową rolę ma tu do odegrania prasa, jak również inne drogi masowego oddziaływania na opinię publiczną.

Z drugiej strony wielkie znaczenie mają pozytywne metody zwalczania pijaństwa. Wódka jest rozrywką, jest swoistą zwyrodniałą formą wypoczynku. Trzeba usuwać wódkę drogą podsunęcia i zainteresowania ludźmi innymi rozrywkami, nową formą wypoczynku.

Bardzo wiele zrobiono już w tej dziedzinie w naszym kraju. Wczasy pracownicze, niedzielne zabawy ludowe, rozrywki sportu i turystyki, artystyczne zespoły ludowe są bardzo istotnymi drogami zwalczania pijaństwa. Nie wystarczy jednak tylko rozwiązać je — muszą one być świadomie wykorzystywane do walki z pijaństwem — a w żadnym razie nie mogą stać się okazją do pijaństwa. Szczególną troską trzeba otoczyć młodzież. Sprawa jest niewątpliwie ważna i nie może być odkładana. Organizacje społeczne i młodzieżowe napotykają na szeroki pomoc ze strony zainteresowanych resortów państwowych, a przede wszystkim resortów oświaty i zdrowia. Organizacje partyjne popierają niewątpliwie swym autorytetem walkę z pijaństwem i pomagają w akcji, która dotyczy żywotnych interesów klasy robotniczej. („Trybuna Ludu“)



Prace przy uporządkowaniu i przebudowie Ogrodu Saskiego w Warszawie zostały zakończone. Ogród został zaopatrzonej w dużą ilość nowych, bardzo wygodnych ławek.

## ZESPÓŁ MUZYCZNY

przy powiatowym Domu Kultury w Białogardzie rozpoczął jesienno - zimowy sezon koncertów

W tych dniach zespół muzyczny przy powiatowym Domu Kultury w Białogardzie rozpoczął swój jesienno-zimowy program bezpłatnym koncertem dla świata pracy. Na program koncertu złożyły się utwory muzyczne w wykonaniu 24-osobowej orkiestry zespołu pod dyr. ob. Kacprzyńskiego. Ponadto w koncertach wystąpił również chór re-

welatorów pod kierunkiem ob. Majka oraz popularni w Białogardzie soliści M. Ran i St. Dobrowolski. W swym jesienno-zimowym planie koncertów zespół muzyczny z Białogardu uwzględnił szereg występów w PGR, spółdzielniach produkcyjnych, gromadach oraz zakładach pracy powiatu. R. Z.

## Wasze doświadczenia i rady pomogą nam w budowie socjalistycznej wsi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wiązane są mu wszystkie narody, każdym sukcesem, odnoszonym w walce o pokój i socjalizm.

I tak, jak nas raduje każde osiągnięcie Związku Radzieckiego, ojczyzny socjalizmu, twierdzą pokój i postępu, — tak jak szybciej i radośniej biją serca nasze na wieść o każdym nowym, porywającym zamierzeniu narodu radzieckiego, o zapoczątkowaniu przez niego budownictwa nowych, stalinowskich, przeobrażających przyrodę budów — tak naszych radzieckich przyjaciół cieszy każdy nasz sukces, każde osiągnięcie naszych robotników i pracujących chłopów w budownictwie socjalizmu w naszej ojczyźnie.

W IDZIELIŚMY tę radość w oczach radzieckich gości, gdy zwiedzali nasze spółdzielnie i gospodarstwa rolne. Wyrażali się w ich życzliwych radach, bogato udzielanych naszym chłopom.

Tę radość dał również wyraz w imieniu delegacji kolchoźników radzieckich, w imieniu wielomilionowego kolchozowego chłopstwa kraju socjalizmu — kierownik delegacji, przewodniczący kolchozu „Zdobyc Października“ — Teodor Dubkowiecki, na walnym wojewódzkim zjeździe Związku Samopomocy Chłopskiej w Szczecinie, dokąd w ostatnim dniu pobytu w naszym województwie, przybyła delegacja radziecka, ażeby podzielić się swoimi wrażeniami z pobytu w Polsce i przekazać w imieniu swoim i całego kolchozowego chłopstwa, 300-tysięcznej rzeszy pracującego chłopstwa naszego województwa, najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w socjalistycznej przebudowie wsi.

Już po raz drugi zwiedzam wasz kraj — mówił Dubkowiecki. — Półtora roku temu Warszawa dźwigała się z ruin. A obecnie zobaczyliśmy wyszarowane ofiarną pracą robotnika polskiego, nowe dzielnice, setki nowych domów, jasne mieszkania. Zwiedziliśmy budującą się fabrykę samochodów na Żeraniu. Byliśmy w „Ursusie“, produkującym wspaniałe traktory, tak nieodzowne przy socjalistycznej przebudowie wsi. Półtora roku temu zwiedziliśmy cztery województwa: znaleźliśmy tylko sześć spółdzielni produkcyjnych. A obecnie jest ich już w Polsce ponad 1600 i z każdym dniem powstają nowe, bo mało i średniorolni chłopcy polscy coraz bardziej przekonują się o wyższości zespołowej gospodarki na wsi nad indywidualną.

ENTUZJASTYCZNYMI okrzykami na cześć kolchoźników radzieckich, okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, na cześć wodza pracujących całego świata, wielkiego STALINA, odpowiedzieli przedstawiciele chłopów województwa szczecińskiego, przedstawiciele delegacji radzieckiej. I zapewnieniem, że jeszcze z większą energią pracujący chłopcy Pomorza Szczecińskiego, włączają się do budownictwa podstawa socjalizmu, jeszcze z większym entuzjazmem budować będą spółdzielnie produkcyjne, jeszcze skuteczniej paraliżować będą próby wroga klasowego, usiłującego rzucać nam klody pod nogi. W przyspieszeniu tempa marszu do socjalizmu, po- byt kolchoźników radzieckich i ich rady stanowią będą dla naszych chłopów dalszą, nieocenioną pomoc.

## Nowe książki pisarzy - bojowników ukażą się wkrótce

W najbliższym czasie zostanie uruchomiona biblioteka „Trybuna Wolności“. Biblioteka obejmie serię książek pisarzy — bojowników o pokój.

nad Ebro“ oraz książka postępowego pisarza i publicysty francuskiego Vladimira Pomera „Stany nie bardzo Zjednoczone“.

Jako pierwsza ukaże się w końcu września książka komunistycznego pisarza francuskiego Jean Laffitte'a pt. „Młoczące maszyny“.

W połowie listopada ukaże się książka niemieckiego komunisty Jana Petersona pt. „Nasza ulica“. Książki te będą mogli nabyć także prenumeratorzy naszego pisma w cenie 80 zł u kolporterów zakładowych i w rozdzielnich Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „RUCH“.

W październiku zostaną wydane dwie książki, a mianowicie książka znanego antyfaszystowskiego pisarza niemieckiego Willi Bredla pt. „Spotkanie

z

## 7.810 sportowców wiejskich, w tym 50 proc. dziewcząt Mimo trudności LZS woj. koszalińskiego rozwijają się pomyślnie

LZS województwa koszalińskiego, dzięki utworzeniu Wydz. Kult. Fiz. przy Wojewódzkim Zarządzie ZSCh w Koszalinie otrzymała na reszcie należytą opiekę. Dotychczasowa praca Powiatowego Zarządu ZSCh na tym polu pozostawała wiele do życzenia. Brak zainteresowania LZS ze strony Powiatowego Zarządu ZSCh utrudniał pracę poszczególnych zespołów, które jedynie dzięki wyjątkowej pracy swych członków zdolały poprowadzić jako tako pracę. A przecież młodzież wiejska garnie się do sportu. Najlepszym tego dowodem są cyfry obrazujące wzrost LZS na terenie naszego województwa. Jeśli np. w 1949 r. istniało 115 zarejestrowanych zespołów skupiających ok. 3250 członków, to w 1950 r. jest ich już 225 z 7810 czł., w czym blisko 50 procent dziewcząt.

Chcąc wyposażyć LZS w niezbędny sprzęt sportowy Wydz. Kult. Fiz. w Koszalinie przydzielił poszczególnym zespołom komplety do siatkówki i piłki nożnej oraz kule, granaty i kolce na łączną sumę ponad 250.000 zł. Jest to niewiele, ale jak na początek

wystarczająco. Wydział Kult. Fiz. w Koszalinie projektuje comiesięczne przydzielanie sprzętu LZS co umożliwi jeszcze szybszy ich rozwój i wpłynie na dalsze rozszerzenie i umasowienie sportu wiejskiego. Poza tym jeszcze w tym roku nowopowstałe zespoły otrzymają place na boiska do piłki nożnej i ręcznej. Przydzieleni zostaną również instruktorzy Kult. Fiz., których brak utrudniał pracę w zespołach. W związku z tym w najbliższych dniach zorganizowany zostanie w Koszalinie kurs instruktorski, na który Wydz. Kult. Fiz. wytypuje kilku nastu najaktywniejszych sportowców z zespołów.

Zgodnie z zarządzeniem Głównego Zarządu ZSCh wielką uwagę zwraca się na masowe imprezy, jak zdobywanie odznak „SPO“, biegi narodowe i marsze jesienne. W związku z zbliżającym się terminem marszów jesiennych, Wydz. Kult. Fiz. wysłał do wszystkich LZS instrukcje, omawiające zadania i regulamin tej imprezy. Dużą uwagę przywiązuje się także do kształcenia ideologicznego członków LZS.

Zobowiązania podjęte w ubie-

## Robotnicy PGR w Gałęzowie dyskutują nad rewizją norm

PGR w Gałęzowie zespół Unlechow zrealizował swoje zadanie produkcyjne przedterminowo. Osiągnięcia PGR Gałęzów zawdzięcza w dużej mierze przodownikom pracy: SIEWICKIEMU ALOJZEMU, wykonującemu 182 proc. normy, WYLOCIE GENOWEFIE 195 proc. normy, traktorzyście ADAMCZYKOWI LEONOWI 168 proc. normy.

stosowane do starych warunków przy niskim poziomie mechanizacji nie potrafiła już mobilizować do zwiększenia wydajności pracy i przekroczenia planów gospodarczych. Wskazany byłoby, ażeby rada zakładowa i organizacja partyjna na ogólnym zebraniu robotników postawiły sprawę norm. Każdy z pracowników winien wypowiedzieć swój pogląd na te sprawy. Otoczenie opieką przodowników pracy, akcja uświadamiająca dotycząca rewizji norm, oto ważne zadania organizacji partyjnej przy zespole PGR w Unlechow. Jankowski Kazimierz korespondent chłopski

## W Koszalinie powstaje Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejsowego

W związku z utworzeniem województwa koszalińskiego, Centralny Urząd Drobnej Wytwarzalności służy utworzenie w Koszalinie Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejsowego.

Obecnie na terenie województwa koszalińskiego jest około 20 zakładów drobnej wytwarzalności podległych DPPM. Prowadzą one branżę drzewną i miazęzaną. W Planie 6-letnim powstanie szereg nowych zakładów, ponadto przemyśl miejscowy przejmie również kilka innych zakładów już istniejących.



Kino POLONIA ul. Grunwaldzka — „Wschodnie salony“ — prod. rada. Dozw. dla młods. od lat 10. Pocz. seana. 18 i 20. W niedzielę i święta od 16-tej.

MUZEUM w KOSZALINIE, ul. Armii Czerwonej 53 otwarte codzienne w godz. 12—17, a w niedzielę i święta 12—20.

### DYŻURY APTEK:

„Pod Gryfem“, Armii Czerwonej 1

### WAŻNIEJSZE TELEFONY:

Stras. Pożarna 333. Pogotowie Ratunkowe 500. Miłojca Obywatelska 531.

„Głos Koszaliński“ wydaje „RSW Prasa“ Redaguje Kolegium Redakcyjne. Redakcja i Administracja: Szosiec, Al. Wojska Polskiego 29. Telefon: Sekretariat — 58-27, Sekretarz odpowiedzialny Redakcji — 42-04, Dział Korespondentów i „Czytelnicy pisma“ — 62-28, Dział Miejski — 51-08, Redakcja noona — 58-06. Oddział Redakcji w Koszalinie: ul. Żymierskiego 18, telefon 567. Kolportuje PPK „Ruch“. Konto PKO dla prenumeraty zakładowej X-13770 dla pocztowej X-399.

Szczecińskie Zakłady Graficzne X-1-11180



# GEOS sportowy

## Pięściarze — Warszawie

W niedzielę pięściarze szczecińscy wystąpili po raz pierwszy w tym sezonie na ringu w Hali Sportowej, rozpoczynając sezon jesienny towarzyskimi walkami, zorganizowanymi przez OZB na odbudowę Warszawy.

Stoczono osiem walk, które stały na słabym poziomie i nie zadowolili zebranej publiczności.

Niektórzy zawodnicy okazali niedostateczne przygotowanie kondycyjne, przy czym walki stawały się chaotyczne i mało ciekawe.

Najładniejszą walkę wieczoru stoczyli w wadze muszej Murawski (Bud) z Rozpierskim (Gw) Słupsk.

W pierwszej rundzie Murawski ostro atakuje, lecz agre-

sywny Rozpierski nawijaże równorzędna walkę i ulega minimalnie na punkty.

Niespodziankę sprawił młody zawodnik Związkowca Kerdan, w w. piórkowej zwyciężając w pierwszej rundzie przez tko. Góreckiego (Gw) Szczecin. Górecki otrzymuje serie silnych ciosów, pada trzykrotnie na deski, po czym sędzia odsyła go do rogu.

W pozostałych walkach padły następujące wyniki:

W wadze papierowej, Bakinowski (Bud) pokonał zdecydowanie na punkty Sokołowskiego (Zw). W wadze koguciej, Walmus (Zw) zwyciężył Małachowskiego (Sp) Starg. W piórkowej II, Stawicki (Zw) wygrał z kolegą klubowym Kabałem. W wadze lekkiej, Stasiak (Gw) zmusił do poddania się w pierwszej rundzie Mieczaka (Sp) Stargard. W półśredniej, Bargiel (Gw) wyprzedził Prądmowskiego (Bud) i w ostatniej walce dnia w wadze średniej, Przybylak (Sp) Walcz zwyciężył przez tko. w pierwszej rundzie Morysa (Zw). Sędziował w ringu ob. Brzeżański, widzów około 2 tys. (Kwap.)

## Sukcesy kolarzy Szczecina w Łodzi

Na torze helenowskim w Łodzi odbyły się ogólnopolskie zawody kolarskie o puchar PZKol. w kategorii zawodników licencjonowanych i karto wiczów.

W zawodach wzięli udział także młodzi kolarze Szczecina, którzy w silnej konkurencji odnieśli dwa sukcesy. Najcenniejszym z nich to zajęcie drugiego miejsca w wyścigu dla kartowiczów, którzy dali się wyprzedzić bezkonkurencyjnym zawodnikom Łodzi.

W wyścigu dla zawodników licencjonowanych dwa pierwsze miejsca zajęli Łódź, przed Warszawą. Na czwartym miejscu uplasował się zawodnik szczeciński.

## Unia Leszno mistrzem ligi żużlowej

W Lesznie rozegrano spotkanie o mistrzostwo I ligi żużlowej, w którym zwyciężyła miejscowa Unia — 49 pkt, zdobywając tym samym mistrzostwo drużynowe w I lidze. Na drugim miejscu uplasował się Związkowiec Warszawa — 43 pkt, przed Ogniwem Warszawa — 25 pkt.

Najlepszy czas dnia uzyskał Orwat Związkowiec Warszawa — 1:26,7. Spotkanie to rozegrano wobec 8 tys. widzów.

## Zwycięstwo Związkowca nad Spójnią

W spotkaniu piłki nożnej o mistrzostwo szczecińskiej A-klassy drużyna Związkowca

Szczecin odniosła zwycięstwo nad Spójnią Szczecin w stosunku 5:0 (3:0).

Mecz nie stał na wysokim poziomie, lecz był ciekawy i żywy. Już w pierwszych minutach gry Związkowiec przebywa ciągle na polu karnym przeciwnika i w tym okresie uzyskuje trzy bramki nie bez winy bramkarza Spójni.

Po zmianie pół Związkowiec, który wytrzymał spotkanie lepiej kondycyjnie, strzela dwie dalsze bramki.

Bramki dla zwycięzców uzyskał Kurzynoga 3 Grochowina 2. Sędziował słabo ob. Wojski z Gryfina.

## Węgry gromią Albanie 12:0

Rozegrany w niedzielę międzynarodowy mecz reprezentacji piłkarskich Węgier i Albanii zakończył się zwycięstwem drużyny Węgier 12:0 (5:0).

Drużyna węgierska nie miała słabych punktów. Doskonale zagrał atak, w którym wyróżnić należy Budat'a, Pukas'a, Kocsis'a i Palota'sa.

Bramki dla Węgier zdobyli: Budat i Pukas — po 4, Palotas i Kocsis — po 2.

Spotkanie sędziował Czechosłowak Nemcovsky. Widzów 35 tys.



W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie Ogólnopolski Festiwal Kajakowy, w którym udział wzięli zawodnicy i zawodniczki Szczecina. Na zdj.: kajakarki szczecińskie, które odniosły zdecydowane zwycięstwo w biegu na 500 m. Na pierwszym planie najlepsza zawodniczka Związkowca — Oziomek.

## Pieć bramek, gra beznadziejna

# SZCZĘŚLIWE ZWYCIĘSTWO GWARDII NAD KOLEJARZEM OSTRÓW

Gwardia Szczecin — Kolejarz Ostrów 3:2 (0:0). — Bramki zdobyli dla Gwardii Foryszewski 2 i Skowroński, dla Kolejarza Baura i Baraniak z karnego. Sędzia Płoszczak, widzów około 8 tys.

**KOLEJARZ:** Grenda, Majorowicz, Żurkowski, Biegański, Jakubowski, Szymczak, Sitar, Rybus, Baraniak, Baura, Kołodziejczyk.

**GUARDIA:** Paźniewski, Stachecki, Bonazzo, Stefanik, Sawicki, Boroń, Bartczak, Piątek, Foryszewski, Skowroński, Suchogórski. Tak słabego poziomu meczu I ligowego w Szczecinie jeszcze nie było. Tylko nieliczni zawodnicy obu drużyn grali na możliwym poziomie. Reszta, szczególnie do przerwy, grała wprost bez nadziei.

Zebrana licznie publiczność zawiodła się. Oczekiwała wysokiego zwycięstwa Gwardii nad zespołem gości i do bry gry, a tymczasem to, co widziała przypominało raczej słaby A-klasowy mecz.

Spotkanie wygrała Gwardia zasłużenie, miała bowiem więcej z gry. Nie dziwiłbyśmy się jednak, gdyby zwycięstwo odniosła drużyna przeciwnika. Na tle słabo grającej Gwardii, zespół Kolejarza zaprezentował się zupełnie dobrze i był dla Gwardii równorzędnym przeciwnikiem.

Atak Kolejarza był niebezpieczny i dużo strzelał, czego nie można powiedzieć o napastnikach Gwardii.

Gwardia w pierwszej połowie gry zagrała wprost kompromitująco. Napad grał bez

nadziejnie słabo, nie mógł zdobyć się na żadną akcję, a co najważniejsze strzelał bardzo mało i niecelnie.

W dodatku Foryszewski nie mógł nic „zrobić”, gdyż łącznie cofał się za bardzo do tyłu i nie rozumieł jego spokojnej gry. W tym okresie lepiej znacznie wypadły linie defensywne.

Piłka wędrowała po boisku jak chłocha, podawana była niecelnie, często pod nogi przeciwników.

Publiczność niezadowolona z gry gospodarzy dopinguje zespół Kolejarza, co jeszcze bardziej „peszy” gwardzistów, którzy zaczynają grać nerwowo.

Obustronne ataki kończą się zawsze niepowodzeniem. Nic więc dziwnego, że pierwsza połowa spotkania pozostała bezbramkowa.

Po przerwie zaczęło się wszystko bardzo dobrze. W pierwszych minutach byliśmy świadkami gry na możliwym poziomie. Obie drużyny grały szybko, ciekawie i skutecznie.

Gwardia używa przewagę i raz po raz zagraża bramce gości. W 7 min. Foryszewski otrzymuje podanie od Skowrońskiego — mijają obrońców i z najbliższej odległości zdobywa dla Gwardii prowadzenie.

Jeszcze widownia nie ochłonęła po pierwszej bramce, gdy ten sam zawodnik, posyłając piłkę obok wybiegającego

go bramkarza podwyższa wynik na 2:0.

Kolejarz jak gdyby „stracił głowę”. Broni się rozpaczyliwie, często niedozwolonymi sposobami. W okresie tym notujemy błąd Foryszewskiego, który w dogodnej sytuacji ocłaga się ze strzałem i w rezultacie traci piłkę.

W 19 min. następuje jeden z nielicznych ataków Kolejarza, który, nie bez winy obrońcy Bonazzo, kończy się zdobyciem przez Baura bramki.

Znowu następuje atak miejscowych, jednak strzały Piątka, Suchogórskiego i Foryszewskiego są niecelne lub grzeszą w rękach bramkarza gości.

W 30 min. Foryszewski z 10 m. strzela bramkarzowi w ręce. Za chwilę Piątek otrzymuje doskonałe podanie Foryszewskiego i z dogodnej sytuacji nie trafia w bramkę.

Wreszcie w minutę później, po wolnym, bitym piłką przez Stefanika, Skowroński z woleja zdobywa trzecią bramkę dla swych barw.

Od tej chwili obraz gry zmienia się całkowicie. Kolejarz zaczyna uzyskiwać co raz bardziej widoczną przewagę. Przebywa często na polu karnym gospodarzy i dużo strzela, lecz Paźniewski jest zawsze na miejscu.

Przy końcu spotkania, kiedy wydaje się, że wynik już nie ulegnie zmianie, Bonazzo broni ostry strzał prawego łącznika, idący tuż obok słupka i sędzia dyktuje rzut karny na bramkę Gwardii, który Baraniak zamienia pewnie na bramkę.

W zespole gości na wyród nienie zasługują Baraniak oraz szczęśliwie broniony bramkarz Grenda. W drużynie Gwardii dobrze zagrał, ale tylko po przerwie, Foryszewski oraz obrona.

Przerwie spotkania odbyło się uroczyste wręczenie przez red. Rudermana, pucharu przechodniego, ufundowanego przez redakcję „Głosu Szczecińskiego” motocyklistom Gwardii za zwycięstwo w „Raidzie Pokoju”.

### SZCZECIŃSKA A-KLASA

Ogniwo Szczecin — Kolejarz Stargard 2:1 (1:0).

## Zakończenie turnieju bokserskiego w Łodzi

W niedzielę zakończony został w Łodzi jubileuszowy turniej bokserski, w którym brały udział reprezentacje: Katowic, Gdańska, Poznania i Łodzi.

W poszczególnych wagach mistrzami turnieju zostali: Anielak (Łódź), Kruza (Gdańsk), Suszka (Słask), Antkiewicz (Gdańsk), Chychła (Gdańsk), Olejnik (Łódź), Grzelak (Poznań) i Jaskółta (Łódź).

W spotkaniach finałowych wyniki były następujące: w musza — Anielak Łódź pokonał Justkę Gdańsk, w koguciu — Kruza Gdańsk wyprzedził Frydrycha Słask. W piórkowej Suszka Słask pokonał Strenka Poznań. W lekkiej — Antkiewicz Gdańsk wygrał z Marcinkowskim Łódź. W

## I LIGA

Kolejarz W-wa — Kolejarz Poznań 1:3 (0:1).  
Gwardia Kraków — Związkowiec Kraków 2:1 (2:0).  
Związkowiec Poznań — Włókniarz Łódź 4:1 (2:1).  
Unia Chorzów — Górnik Bytom 3:2 (2:1).

I LIGA			
Gwardia Kraków	19	29:9	46:15
Unia Chorzów	16	24:8	37:18
Kolejarz Poznań	19	22:16	43:35
Związk. Kraków	17	20:14	31:18
Górnik Radła	18	19:17	28:24
CWKS W-wa	17	17:17	35:30
Ogniwo Kraków	17	17:17	23:22
Kolejarz W-wa	18	16:20	29:42
Górnik Bytom	19	15:23	29:58
Budowlani Chorzów	17	14:20	23:23
Włókniarz Łódź	18	13:23	28:41
Związk. Poznań	19	8:30	16:42

## II LIGA

Łódź Widzew — Kolejarz Bydgoszcz 1:1 (1:0).  
Chodaków Bzura — Budowlani Gdańsk 2:0 (0:0).  
Świdnica Budowlani — Związkowiec Radom 2:1 (0:0).  
Sosnowiec Stal — Kolejarz W-wa 1:0 (0:0).

Stal Sosn.	16	22:10	41:24
Gwardia Szcz.	16	22:10	38:25
Włókniarz Chod.	14	19:13	30:31
Budowlani Gd.	14	19:13	27:30
Kolejarz Tor.	15	17:13	28:20
Włókniarz Widzew	16	17:15	28:20
Kolejarz Byd.	15	16:14	28:20
Związkowiec Rad.	16	11:21	25:35
Budowlani Świd.	14	10:22	19:31
Kolejarz Ostrów	16	7:25	17:41

## Dwa remisy piłkarzy Kolejarza

W rozegranym meczu piłkarskim o mistrzostwo szczecińskiej A-kl. Kolejarz Szcz. remisował z miejscowym AZS-2:2 (0:1).

Spotkanie to stało na słabym poziomie i toczyło się pod znakiem lekkiej przewagi ekipy gości, którzy jednak nie wytrzymali spotkania kondycyjnie.

Końcowy zryw młodej drużyny Kolejarza przynosił dwie wyrównawcze bramki. Bramki zdobyli dla Kolejarza Przybylski i Krzem'.

ski, dla AZS Czerepko i Miller z karnego. Sędziował dobrze ob. Jankowski.

### JUNIORZY:

Kolejarz (Szcz.) — Związkowiec (Szcz.) 1:1 (1:1).

Na marginesie tego spotkania należy napomnieć o brutalnej grze Związkowca, za co też został usunięty z boiska Kurzynoga. Bramki zdobyli dla Kolejarza Białecki i Lewandowski dla Związkowca. Tom.

## Kosewski najlepszym kolarzem pocztowców województwa szczecińskiego

W dniu wczorajszym odbył się wojewódzki wyścig eliminacyjny kolarzy — pocztowców, pod hasłem „Pocztowcy na front walki o pokój”, który zgromadził na starcie w Policach 84 kolarzy — listonoszy z 24 powiatów województwa szczecińskiego.

Punktualnie o godz. 12-ej wystartowała zwarta grupa kolarzy.

## Jędrzejowska i Skonecki mistrzami Rumunii

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw Rumunii w tenisie rozegrano finałowe spotkania w grze pojedynczej kobiet, mężczyzn i grze mieszanej.

W finale gry pojedynczej kobiet Jędrzejowska pokonała Popławską 6:1, 6:0.

Skonecki zdobył tytuł mistrza Rumunii w grze pojedynczej, zwyciężając Viziru 1:6, 6:4, 7:5, 6:2. Drugi tytuł mistrzowski zdobyła para polska Jędrzejowska — Skonecki, zwyciężając w finale gry mieszanej drugą parę polską Popławską — Chytrowski.

W dniu dzisiejszym odbędą się półfinałowe i finałowe mecze w grze podwójnej mężczyzn. W półfinale Polacy Skonecki i Piątek spotkają się z braćmi Viziru (Rumunia).

Wzdłuż 25-cio kilometrowej trasy wyścigu toczono zaciętą walkę.

Kolarze - pocztowcy zamianowali aktywny udział w walce o pokój i popularyzacji sportu na wsi, poprzez szeroki udział listonoszów wiejskich w wyścigach.

Czołówka złożona z 25-ciu kolarzy prowadzi od startu do Głębokiego, której ostre tempo nadaje Światowy i Szeszkowicz, obaj z PPK „Ruch”.

Na trzy km przed metą prowadzenie przejmuje Kosewski i ze zdecydowaną przewagą wpada na stadion Związkowca, odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

Pierwsze miejsce zajął Kosewski Zbigniew RUP Szczecin z czasem 44.32,6, 2) Zbonikowski Edward RUP Szczecin 44.46,2, 3) Kulasek Józef listonosz wiejski ze Złotowa z czasem 44.47,6, zdobywając jako nagrodę dla pierwszej listonosza wiejskiego — motocykl.

Następne miejsca zajęli: 4) Ebrcik Edward Cieszniewo, 5) Pakuła Jan Lubaszewo pow. Słupsk, 6) Baranowski Edmund, Drogobądz.

Zawodnicy po zakończeniu wyścigu otrzymali wiele cennych nagród, ufundowanych przez instytucje szczecińskie. Pierwszych sześciu kolarzy wyjeżdża w najbliższą niedzielę na wyścig ogólnopolski do Warszawy. (Kwap.)